Cena 6 hal.

Nr. 572 — Kraków, Poniedziałek 8. listopada 1915. — Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h.

Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi trzy razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 88. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 2344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu", ulica św. Tomasza L. 88. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadsłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 8 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. M., H. Friedl, A. Joessel w Berlinie F. E. Coe. w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 8 listopada. Urzędowo donoszą 8 listopada:

Rosyjski teren wojenny.

Koło Sapanowa, nad Ikwą, nad potokiem Kormin i na zachód od Czartoryska odrzucono rosyjskie ataki. Zresztą nic nowego.

Włoski teren wojenny.

Na froncie południowo-zachodnim także wczoraj na ogół trwał spokój.

W północnym odcinku płaskowzgórza Doberdo miały nasze wojska znowu pojedyncze ataki nieprzyjaciela do odparcia. O Coldilana gwałtownie walczono. Popołudniu wpadł szczyt tej góry w ręce Włochów, wieczorem odzyskały go jednak nasze wojska kontratakiem z powrotem. Nieprzyjacielska artylerya otworzyła ogień na front południowy koło Rivy.

Południowo-wschodni teren.

Posuwające się z obu stron doliny Moravicy austro-węgierskie kolumny wyrzuciły nieprzyjaciela z jego pozycyj górskich na północ od Ivanjicy.

Niemieckie wojska jenerała Koevessa walczą na wzgórzach na południe od Kraljeva. W dół rzeki koło Trstenik wywalczyły nasze wojska przejście przez wezbraną Moravę. Krusevac i wzgórza na wschód stamtąd znajdują się w ręku jenerała Gallwitza.

Bułgarska armia przy skutecznem posuwaniu się osiągnęła wejście do kotliny Leskovca.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer, polny marszałek porucznik.

Walki w Serbii.

Łączność bojowa z Bułgarami — jak donosi znany korespondent wojenny E. Lennhoff — uzyskana koło K r i v i v i r u, stała się w dniu 6 bm. jeszcze bardziej ścisłą. Od obszaru S t r u m i c y, czyli od bułgarsko-serbsko-greckiego punktu granicznego, ciągnie się aż do D r i n y, zwarty i zacieśniejący się coraz bardziej front. Wspomnianą łączność bojową uzyskano w wapiennym terenie, rozciągającym się między górami G o l u b i n j e a masywnym górskim trzonem R a t a n j i, koło K r i v i v i r u. Po wzięciu Boljevaca wojska bułgarskie, postępujące wzdłuż dochodzących do wysokości 900 m. gór C r n a, napotkały koło Ł u k o w a na ponowny opór Serbów, którzy usiłowali pochód bułgarski nad rzeczka Ł u k o w i c ą powstrzymać. Opór ten został przełamany, i kolumna bułgarska, dotarła do K r i v i v i r u. Tensam punkt osiągnęły równocześnie oddziały armii gen. G a l l w i t z a, które pod Paracinem zostały z ogólnego pochodu na Varvarin wyłączone, i przeznaczone do uzyskania kontaktu z Bułgarami w kierunku wschodnim. Oddziały te postępując wzdłuż linii kolejowej przez bramę skalną C r n i c y, zetknęły się w Krivivir z bułgarskimi sprzymierzeńcami.

Ogólny koncentryczny pochód, ma w dalszym ciągu do zaznaczenia znaczny postęp. W dolinie M o r a w i c y przeciskające się przez wąwóz K l i s u r y austro-węgierskie wojska, stoją przed atakiem na wzgórza położone na północ od I v a n j i c y. Posuwające się bezpośrednio wzdłuż brzegów rzeki, między poszarpanemi wapiennemi skałami, kolumny austro-węgierskie, parły bez zatrzymania naprzód. Dochodzące do 200 m. wysokości ściany wapienne, zbliżają się miejscowościami do siebie na tak małą odległość, iż wąwóz K l i s s u r y ścieśnia się do 30 m. Do wąwozu tego przylgnął klasztor, otoczony starym gajem. Wąwóz został opanowany, a dominujące od wschodniej strony wzgórza G r a d i n o B r d o wywalczone. Kolumny postępują naprzód. Ponad kąpielową miejscowością Prilike i koło Varjace, utrudniały sobie wojska drogę na wzgórza, opasujące od północy wieńcem I w a n j i c ę, najwyżej położoną miejscowość Starej Serbii.

Również operujące w górzystym obszarze Jelicy sprzymierzone wojska czynią postępy i stoją koło Krony, w odległości 25 km. od Czaczaku.

Niezmiernie trafne spostrzeżenia czyni sprawozdawca wojenny berlińskiego „Tag", Kirchlehner. Gros armii serbskiej przebywa w widłach utworzonych przez M o r a w ę w s c h o d n i ą i M o r a w ę g o l i j s k ą. Te siły serbskie, które zostały wparte w południową Macedonię, nie wchodzą już w grę. Serbom pozostała do odwrotu i dla dowozu otwartą jedynie górzysta przestrzeń ku Czarnogórze i N o w o b a z a r s k i e m u s a n d ż a k o w i, wynosząca jedynie 150 km. Przestrzeń ta pozbawiona jest linii kolejowych, które biegną jedynie dolinami większych rzek, a więc w obszarze obecnego frontu bojowego. Połączenia drogowe poprzez góry są nawet na stosunki bałkańskie niedostateczne. Wysunięte swego czasu ku północy i wschodowi oddziały serbskie, zostały zepchnięte w główne siły serbskie. Przez rozwinięcie austro-węgierskiej ofenzywy na froncie hercegowińskim, zostali Czarnogórcy zmuszeni do przeciwstawienia się tej ofenzywie większemi siłami, tak iż wytworzyła się sytuacya, która postępującemu ku N o w o - b a z a r s k i e m u s a n d ż a k o w i skrajnemu lewemu skrzydłu bułgarskiemu pozwala liczyć na skuteczne poparcie ze strony frontu bośniacko-hercegowińskiego.

Dla armii serbskiej wyłaniają się więc obecne z całokształtu położenia c z t e r y m o ż l i w o ś c i : u d e r z e n i e z wąskiej przestrzeni n a k t ó r ą k o l w i e k z postępujcych koncentrycznie k o l u m n p r z e c i w n i k ó w, o c z e k i w a n i e n a u d e r z e n i e przeciwników przy poparciu na silnych stanowiskach, dalej w y c o f a n i e s i ę w g ó r y przy rozpuszczeniu większych związków armii i równoczesnej z m i a n i e sposobu prowadzenia wojny na G i e r y l a s ó w k ę i wreszcie — z a n i e c h a n i e d a l s z e g o o p o r u. Rozwój wypadków postępuje tak szybko, że na rozstrzygnięcie nie trzeba będzie długo czekać.

Walki pod Doiran.

Berlin. (Tel. pryw.) „Vossische Ztg" donosi z Lugano: Korespondent „Gazetta del Popolo" p. F o a donosi z Aten pod datą 2 b. m., że Anglicy ponownie wysadzili w Salonikach w ciągu ostatnich 2 dni silne oddziały nowych wojsk, które łącznie z przybyłemi poprzednio opuściły miasto, aby w D o i r a n połączyć się z Francuzami. P o d D o i r a n t o c z ą s i ę g w a ł t o w n e w a l k i z B u ł g a r a m i. Flota podjęła znów ostrzeliwanie P o r t o L a g o s. — Dziennik ateński „Nea Himera" mówi, że wojska entente dobrze zrobiły, opuszczając Saloniki, kombinacye bowiem, opierające się na wciągnięciu do współudziału Grecyi i Rumunii spełzły na niczem i teraz gdy plan ten upadł, nie należało im oczekiwać większego niepowodzenia.

P. F o a pisze dalej, że król Konstantyn odbył 2 b. m. przegląd wojsk drugiej dywizyi ateńskiej, w czasie którego był przedmiotem żywych owacyj ze strony żołnierzy.

Francusko-angielskie operacye.

Budapeszt. (Tel. pryw.) Sprawozdawca wojenny „Pester Lloydu" donosi z granicy grecko-bułgarskiej pod datą 28 października: Do dzisiaj wysłali Francuzi z Salonik koleją do G e v g h e l i 7 pułków, w tem także i te, które już poprzednio poniosły straty. Z G e v g h e l i przesunęli oni część do K r i w o l a t, a część na odcinek V a l a n d o w o — S t r u m i c a. Dwa pułki przeszły pieszo całą drogę z Salonik do Gevgheli (79 km).

Wojska angielskie częściowo tylko przybyły do D o i r a n i to najpierw kawalerya. Dowództwo angielskie żąda dla swych transportów z D o i r a n u na granicę serbską 20 pociągów dziennie. Podobnym żądaniom nie może sprostać zarząd kolei w Salonikach.

Francuzi zmontowali w S a l o n i k a c h swe aparaty lotnicze i podejmują już loty próbne, które mają na celu połączenie z Serbią. Linia kolejowa z Salonik do granicy bułgarskiej, przerwana przez 3 dni, została znów naprawiona.

W Salonikach.

Berlin. (Tel. pryw.) „Vossische Ztg" donosi z Konstantynopola: Jak tu obliczają, z Salonik wysłano do Gewgheli dotychczas około 25.000 Francuzów i Anglików. Dowódca ich S a r r a i l zdaje się poprzestawać w swych zamiarach, by tylko wstrzymać marsz Bułgarów na M o n a s t y r. Operacye niemieckich łodzi podwodnych na Morzu Egejskiem zdają się więcej trapić Anglików, niźli smutny los Serbii. Całą uwagę i ostrożność kierują oni na pomyślne dokonywanie transportów swych wojsk na Bałkan.

Stosunki w Salonikach robią się coraz nieznośniejsze. Grecy są oburzeni, że Francuzi umieścili sobie w środku miasta swoją pocztę. Wojska zaś czwórporozumienia nie mile uczuły się dotknięte przybyciem następcy tronu, którego przyjacielskie usposobienie dla Niemiec jest im znane.

Większość zmobilizowanych sił greckich znajduje się w Salonikach i blizkich okolicach miasta. Okoliczność ta jest sprzymierzonym tak nie na rękę, iż przez oddanych im zwolenników Venizelosa dążą do demobilizacyi wojsk greckich.

Bułgarya a Grecya.

Berlin. (Tel. pryw.) Odnośnie do pogłosek o wystąpieniu Bułgaryi w Atenach przeciw dopuszczeniu lądowania wojsk Czwórporozumienia, donosi korespondent „Vossische Ztg.", że według wyjaśnień dobrze poinformowanych czynników, pogłoski te są bezpodstawne. Rząd bułgarski nie ma potrzeby podejmować takiego kroku, gdy wojska, które już wylądowały, są prawie pobite, a nowe transporty są mało prawdopodobne. Nie można żądać od Grecyi rzeczy nie wykonalnych. Czynne przeciwdziałanie akcyi Czwórporozumienia doprowadziłoby Grecyę do wojny, która wskutek jej położenia geograficznego skończyćby się mogła katastrofą. Ze swej strony jednak i Czwórporozumienie nie przestaje kusić Grecyi, by jej sobie zupełnie nie zrazić.

Mimo to jednak rząd grecki z własnego popędu złożył świeżo wobec Bułgaryi oświadczenie, że w żadnym wypadku nie idzie na rękę lądującym wojskom a ostatnio postanowił nawet wystosować do państw entente notę, że przeciw zgwałceniu neutralności Grecyi stanowczo protestuje.

Wydobycie francuskiej łodzi podwodnej.

Frankfurt. (Tel. pryw.) „Frankfurter Ztg" donosi z Konstantynopola: Francuska łódź podwodna „Turquoise" została wydobyta i wcielona do floty tureckiej. Z polecenia sułtana otrzymała ona imię „Achmed" od artylerzysty tureckiego, który celnym strzałem w peryskop spowodował jej zatopienie.

Rumuńskie nastroje.

Bukareszt. (Tel. pryw.) Korespondent „Pester Lloydu" pisze, że jak z różnych rozmów z politykami i kierownikami grup odnosi wzajemnie, nastrój Rumunii staje się c o r a z p r z y j a ź n i e j s z y d l a p a ń s t w c e n t r a l n y c h. Pewien wybitny polityk rumuński nastrój ten uważa za tak dobry jak nigdy i można spokojnie oczekiwać biegu wypadków. Wojenni podżegacze nie uspokoili się wprawdzie zupełnie, lecz działalność ich nie jest brana pod uwagę rządu.

Jak wykazały zebrania posłów i senatorów odbywane u premiera Bratianu, w i ę k s z o ś ć l u d n o ś c i z g o d n a j e s t z n e u t r a l n ą p o l i t y k ą r z ą d u. Sesye te są ważne ze względu, że biorą w nich udział nietylko sami posłowie i senatorowie, ale i przedstawiciele stronnictw.

Szczegóły obrad nie są wiadome, lecz na podstawie wyjaśnień uczestników można twierdzić, że wynurzenia Bratianu brzmią uspakajająco i budzą ufność.

Z Rosyi.

Berlin (T. pryw.). „V o s s i s c h e Ztg." przynosi następującą korespondencyę swego sprawozdawcy ze Sztokholmu. M. Behrmanna.

Mimo, iż od czasu zapowiedzianych przez biuro Reutera przemian w rządzie upłynął już cały tydzień — G o r e m y k i n nie objął jeszcze swych kanclerskich funkcyi ani upadek całego gabinetu nie przyszedł do skutku. Walki w Radzie ministrów nie ustały jednak i niewiadomo jeszcze kto zwycięży a kto upadnie Ubiegłej niedzieli przed powrotem cara do Carskiego Sioła odbyły się poufne narady u pomocnika ministra spraw wewnętrznych Nieratowa przy udziale szefów działów: bar. Schellinga, Bentkowskiego, b. posła Czarykowa oraz posłów angielskiego Buchanau'a i włoskiego Carlotti'ego. Obaj oni uważani są za głównych sprawców upadku Sazonowa, rosyjscy zaś członkowie wspomnianej konferencyi forsują Czarykowa do ministerstwa spraw zagranicznych. Na konferencyi tej krytykowano ostro niezręczność Sazonowa w polityce bałkańskiej, który wynurzeniami o przyszłych losach K o n s t a n t y n o p o l a, drażnił Rumunię i Bułgaryę.

Poseł Carlotti starał się o uzyskanie audyencyi u cara, by poprzeć tam kandydaturę Czarykowa, dotychczas jednak nie uzyskał posłuchania i wskutek tego zapowiedziana następna konferencya w poselstwie angielskiem nie przyszła dotąd do skutku Zamysły te nadto pokrzyżował Sazonow, który wezwany do Carskiego Sioła celem przedłożenia carowi sprawozdania wrócił z dobrą miną wprowadzając w konsternacyę swych przeciwników.

Następnie jednak gdy dowiedziano się, że zapowiedziane złożenie sprawozdania nie przyszło do skutku, zapanowało przekonanie, że Sazonow nie powróci już na swe stanowisko. W każdym razie Sazonow zdaje się mieć zapewnione wyjście z honorem, o czem miał on nabrać przekonania na audyencyi u cara. O zmianie jednak całego gabinetu mało się mówi i na zmianę tę nic w przyszłości nie wskaznje.

Echa z Petersburga.

Frankfurt. (Tel. pryw.) „Frankfurter Ztg" donosi z Kopenhagi, iż 38 członków Dumy zwróciło się do prezydenta ministrów z wnioskiem o zniesienie ograniczeń narodowości polskiej, ponieważ te ograniczenia nie opierają się na ustawach (?) lecz na tajnych rozporządzeniach rządowych.

Straty angielskie w Dardanelach.

Londyn. (Tel. pryw.) Urzędowo ogłoszone cyfry strat angielskich w Dardanelach stwierdzają, iż w czasie do 25 października zachorowało ciężko 3.200 oficerów i 75.000 żołnierzy.

Listy z kraju.

Z powiatu tarnowskiego.

Po krwawych zapasach na ziemiach powiatu tarnowskiego, budzi się nowe życie, łany, zroszone krwią zielenieją się od oziminy, lecz tylko na gruntach chłopskich, bo średnie obszary dworskie w znacznej części dotychczas odłogiem leżą. Wedle wyjaśnień ze sfer ziemiańskich roboty polne tj. zasiew jesienny już przepadł. bo brak narzędzi i konia do pracy, brakuje i ziarna do siewu. Konie wojskowe sprzedawano wprawdzie i w Tarnowie i w Koszycach. lecz nie każdy średnio zamożny dworek mógł je nabyć, czy to z braku gotówki, czy paszy. zwłaszcza zaś owsa. Co do gospodarstwa mlecznego zauważono, że w Kętach odbył się jarmark na krowy, sprzedawano sztuki rasy polskiej, lecz po tysiąc koron za sztukę. Któryż to obywatel jest w stanie nabyć kilka sztuk i do tego buchaja. O brak gotówki wszystko się rozbija, a obywatele. niestety, mało ducha współdzielczego okazują. Bank wojenny w Krakowie mimo całej swej sprawności udzielił dotąd kilka promes na pożyczki różnej wysokości, w każdym razie są to pieniądze na skromny początek, jeśli się zważy, ile dziś kosztują krowy, konie. narzędzia gospodarskie. zabudowania i ziarno na zasiew.

Zniesienie moratoryum, zdaniem tutejszych sfer ziemiańskich równa się zagładzie średniej własności. Wyciąg długów hipotecznych z banków choćby tylko krajowych przekonały dowodnie, jakimi zobowiązaniami są obarczone ziemie galicyjskie. Dodawszy do tego długi wekslowe, podatki, raty nowego długu do banku wojennego — stajemy wobec perspektywy niesłychanie ciężkiej kryzis. która wywołałoby zniesienie moratoryum u średnio zamożnego ziemiaństwa. Szkody poniesione wskutek wypadków wojennych, dotąd nie są wszędzie szacowane. co napełnia ziemian troską. bo zima się zbliża. Nie wszystkie rekwizycye są zapłacone, a byłoby to dla ziemian ulgą. bo dzisiaj gotówka dla puszczenia w ruch warsztatów pracy rolniczej bardzo potrzebna.

Lib.

Stanisławów, 4. listopada.

Onegdaj przejechali przez Kraków Legioniści, zdążając na nowe pozycye, witani uroczyście na stacyi przez mieszkańców miasta. Pisze o tem „Kuryer Stanisławowski":

„Przyjęcie to było nietylko posiłkiem dla strudzonych, ale zarazem pieszczotą... Czego bo tam nie było w tych paczkach i koszach znoszonych na dworzec?!!!

Wojsko odczuło gorąco serce tych, którzy je witali".

„W archiwach Ligi kobiet pozostało ku wiecznej pamięci kilka rzewnych kart z podzięką. kilka listów, jakby łzą wdzięczności poprzedzonych. „Najserdeczniejsze dzięki za okazaną gościnność czysto polską na dworcu w Stanisławowie".

Wskutek rozporządzenia Starostwa zaprowadzone będą w Stanisławowie w drugiej połowie listopada karty na chleb. Dotychczasowe karty na mąkę będą zniesione, a zaprowadzone nowe. obejmujące asygnatę także na chleb, a to wedle obowiązujących norm, wydanych przez Namiestnictwo.

W y r o k i e m s ą d u p o l o w e g o został zasądzony na 15 lat więzienia niejaki Kratochwil. em. maszynista kolejowy. który w czasie inwazyi moskiewskiej w Stanisławowie zmuszał robotników kolejowych do pracy na rzecz Rosyi i budował pociąg pancerny.

Drugie z rzędu w ciągu bieżącej wojny obchodzimy Zaduszki. W r. 1914 — w on smutnej pamięci czas. kilka zaledwie jednostek śmielszych snuło się w towarzystwie rosyjskiej żandarmeryi i policyi wśród grobów. koło krzyżów pamiątkowych i grobów żołnierzy. które w rocznicę Konstytucyi 3 Maja milcząco żywymi obdarzono kwiatami... Zdala dochodził głuchy odgłos dział. zresztą cmentarz opuszczony był i niemy... Tego roku rozjarzył się cmentarz od świateł. Groby uporządkowane i ubrane przez skautki wieńcami i lampkami. groby Żołnierzy w lampiony. groby Legionistów w transparenty, żywe kwiaty i wieńce. Skauci i skautki w mundurach pełnili nad grobem straż. Rosyjscy jeńcy zapalali świeczki na grobach swych kolegów cicho szlochając...

KRONIKA

Obrady Komisyi gospodarczej Koła Polskiego. W sali krakowskiego Towarzystwa rolniczego zebrała się dziś w południe na narady Komisya gospodarcza Koła Polskiego. pod przewodn. Eksc. posła Długosza. W obradach między innymi biorą udział posłowie: ks. Lubomirski,bar. Goetz-Okocimski, Średniawski, Kędzior. Witos, Wysocki, Myjak, imieniem obu Towarzystw rolniczych ks. Czartoryski i prof. Dr Nowak. Przedmiotem obrad komisyi jest ustalenie programu odbudowy rolnictwa w r. 1916. Obrady komisyi poprzedziły zebranie sekcyi hodowlanej krakowskiego Towarzystwa rolniczego, na którem przdestawiono potrzeby tej gałęzi rolnictwa.

Karty chlebowe w Krakowie. Prace przygotowawcze celem wprowadzenia kart chlebowych są już prawie na ukończeniu. Wszelkie potrzebne druki są wygotowane, podział miasta na trzynaście okręgów i około 300 rejonów dla mężów zaufania przeprowadzony, wynajęto też lokale dla biura centralnego i biur okręgowych. Obecnie wydział III. b. magistratu przeprowadza spis mężów zaufania, którzy kierować będą rozdawnictwem kart chlebowych. W najbliższych dniach wyda magistrat odezwę do ludności z przedstawieniem całej organizacyi rozdawnictwa kart i pouczeniem mieszkańców miasta, o sposobie postępowania.

Pożegnanie. W salonie dworskim na dworcu osobowym w Krakowie odbyło się wczoraj wieczorem pożegnanie nadporucznika Karola H a l l e n b u r g H a l l e r a, który przez kilkanaście miesięcy pełnił służbę przy komendzie na tutejszym dworcu, a obecnie powołany został do Lublina na wybitne stanowisko referenta spraw rolniczych przy tamtejszym zarządzie gubernialnym. W uroczystości pożegnalnej wzięli udział urzędnicy stacyi z szefem inspektoratu kolei północnej p. Potuczkiem, kierownik Ekspozytury policyi komisarz Dr Warczewski, kierownik stacyi opatrunkowej, lekarz pułkowy Dr Sofert, wreszcie koledzy z komendantem dworca nadporucznikiem Drem Kumanieckim na czele. W licznych przemówieniach przy pożegnaniu wygłoszonych, podniesiono nieprzeciętne zalety nadpor. Hallera, które na trudnem, odpowiedzialnem w obecnych wyjątkowych czasach stanowisku umiał sobie zjednać szczerą sympatyę kolegów, podwładnych i szerszych kół publiczności. z jaką mu się ciągle stykać wypadało. Ze swej strony nadpor. Hallerowi składamy serdeczne życzenia obfitych owoców przy pracy dla dobra nieszczęśliwego kraju, którego rolnictwo tak wiele ucierpiało i potrzebuje troskliwej pieczy i wydatnej pomocy.

Z ruchu kolejowego. Dwa pociągi przyspieszone, kursujące między Wiedniem a Krakowem, zostaną w dniach najbliższych wzmocnione, mianowicie składać się będą z większej ilości wagonów. Z Krakowa wyjeżdża jeden z tych pociągów do Wiednia o godzinie 6.40 wieczorem, drugi wraca z Wiednia do Krakowa o godzinie 7.56 rano.

Od kilku dni wprowadzono wygodniejsze połączenie kolejowe między Krakowem a Lublinem przez Szczakowę, Kielce i Dęblin. Z Krakowa wyjeżdża się przyspieszonym pociągiem o godzinie 6.14 rano do Trzebini (przyjazd 7.20 rano). Do Szczakowej wyjeżdża się stąd o godzinie 8 rano. Do Kielc odjazd ze Szczakowej przyspieszonym pociągiem o godzinie 9.25 rano, przyjazd do Kielc o 3.10 po południu, odjazd o 3.20 po południu, przyjazd do R a d o m i a o 6.18 wieczorem, odjazd o 6.28wieczorem, przyjazd do D ę b l i n a o 8.18 wieczorem, odjazd o 8.28 wieczorem, przyjazd do L u b l i n a o godzinie 10.38 wieczorem.

Z L u b l i n a odjeżdża osobowy pociąg do K o w l a o godzinie 12.42 w nocy, do Chełmu przyjeżdża o godzinie 5.08 rano, wyjeżdża o 5.50 rano, przyjazd do K o w l a o godz. 11.38 w południe.

Zaprowadzono także połączenie kolejowe między K r a k o w e m a C z e r n i o w c a m i przez Lwów, Stanisławów i Kołomyję. Z Krakowa wyjeżdża się pociągiem pospiesznym o godzinie 9.15 rano, do Lwowa przyjeżdża ten pociąg o godzinie 6.45 wieczorem. Ze Lwowa wyjeżdża następnie pospieszny pociąg o 7.15 wieczorem do Stanisławowa przyjeżdża o 10.33 w nocy, do Kołomyi o 12.04 w nocy, a do C z e r n i o w i e c o godz. 1.46 w w nocy.

Do Czerniowiec również można jechać z Krakowa pociągiem przyspieszonym, który stąd odchodzi od godz. 5 popołudniu w kierunku Lwowa, dokąd przybywa o godz. 6 rano. Ze Lwowa odjeżdża do Czerniowiec o godzinie 9.40 rano, do Stanisławowa przyjeżdża o godzinie 2.11 popołudniu, do Kołomyi o godzinie 4.20 popołudniu, do C z e r n i o w i e c o godz. 6.34 wieczorem.

Pociąg osobowy, który wyjeżdża z Krakowa o godzinie 11.48 w południe, a do Lwowa przyjeżdża na drugi dzień rano o 7.28, ma połączeniedo pospiesznego pociągu, wyjeżdżającegoo g. 9.40 rano ze Lwowa przez Stanisławów i Kołomyję do Czerniowiec.

Do B e ł z c a wyjeżdża się z Krakowa przyspieszonym pociągiem o godzinie 5 popołudniu, przyjazd do Rawy Ruskiej o godzinie 8.49 rano, do Bełzca o 10.15 rano.

Z R a w y R u s k i e j do S o k a l a wyjeżdża pociąg osobowy o 6 popłudniu, przyjeżdża do Sokala o 10.16 w nocy.

Do Z ł o c z o w a ze L w o w a wyjeżdża osobowy pociąg o godzinie 10.29 przed południem i przyjeżdża przez Krasne do Złoczowa o 2.22 po południu. Ze Złoczowa odjeżdża pociąg osobowy do Lwowa o 10.10 rano, do Lwowa przyjeżdża o 2.09 popołudniu.

Z K r a s n e g o jest połączenie kolejowe do B r o d ó w. Z Krasnego wyjeżdża pociąg osobowy o 1.59 popołudniu, do Brodów przyjeżdża o 3.47 popołudniu; z Brodów wyjazd o 8.53 rano, do Krasnego przyjazd o 10.59 rano.

Od Administracyi.

Celem ustalenia nakładu prosimy o wcześniejsze nadesłanie prenumeraty. Prosimy również przy zmianie adresów o łaskawe podawanie także miejscowości i poczty, w której dotąd odbierano „Głos Narodu". Najdogodniejsze zawiadomienie o zmianie adresu jest w tej formie: „Należy posyłać dziennik nie do miejscowości X., lecz do Y".

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

w Krakowie Rynek główny L. 23.

otrzymała z Warszawy

TYGODNIK ILUSTROWANY

Prenumerata otwarta

wszystkie numery za czas od 1. lipca b. r. po dzień dzisiejszy.

Ze względu na wysokie koszta transportu podwyższono prenumeratę

w Krakowie na K. 28·80 rocznie półrocznie K. 14·40, kwartalnie K. 7·20.
na prowincyi na K. 33·60 rocznie półrocznie K. 16·80, kwartalnie K. 8·40.

SZEWSKA 9. SZEWSKA 9.

BAR KRAKOWSKI

Niniejszem zawiadamiam P. T. Klientelę, że już został otwarty „Bar Krakowski" prowadzony przez rutynowanego fachowca

POLECAM:

Zimne i ciepłe przekąski od 30 hal. począwszy. — Kuchnia gorąca. — Śniadania, obiady i kolacye. — Piwo żywieckie f. f. Porter. — Wina wszelkiego rodzaju w butelkach i na miary. — Koniaki, likiery, wódki, na flaszki i na kieliszki. — Wody mineralne.

Polecając się łaskawej pamięci kreślę się z wysokim szacunkiem

Jan Szypulski.

UL. SZEWSKA 9.

CENY UMIARKOWANE!

HERBATA Z RUMEM 20 HALERZY

HANDLOWIEC

z wyższem wykształceniem i wieloletnią praktyką **w dziale towarów spożywczych i kolonialnych,** potrzebny jest zaraz, jako **dysponent** w dużym interesie handlowym.

Tamże znajdą umieszszenie w dziale 2018

buchalteryi i korespondencyi

zdolne siły młodsze, mające już parę lat praktyki za sobą.

Reflektanci mają złożyć oferty w Administracyi »Głosu Narodu« pod szyfrą 9999 K. R. i dołączyć: życiorys z wymienieniem odbytych studyów i praktyki, odpisy świadectw i referencye, nadto podać czas, w którym mogą objąć posadę, ewentualnie wysokość żądanej płacy.

Miejski SKŁAD WĘGLA

wobec wyczerpania starych zapasów węgla i podwyższonej przez kopalnie ceny bieżącej, miejski skład sprzedaje węgiel:

za jeden cetnar cłowy z kopalni krajowych w składzie po 1 kor. 20 hal., z dowozem do domu po 1 kor. 40 hal., węgiel z kopalni »Krystyna« w składzie po 1 kor. 40 hal, z dowozem 1 kor. 56 hal.

2042

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.	Kor.	4.70
San Jago, Perłówka najlepsza	»	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico	»	5.—
Jawa, Jamajka	»	5.05
Honduras, Mocca	»	5.10
Ceylon	»	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po $4^3/_4$ kg., albo koleją nieopłacono, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Mam nowe pianina i fortepiany do sprzedania.

Adres: Modrzejówka 11, lub ul. Warszawska L. 8. 07

Chrześcijańska Spółka handlowa

(drobnych kupców)

ul. Jagiellońska 9

poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze. Ceny niskie!

GUSTAW TELLIER

Nauczyciel języka francuskiego

powrócił

ul. Łobzowska L. 23.

Rodowita Niemka

poszukuje miejsca u katolickiej rodziny. — Łaskawe zgłoszenia pod M. B. z listami WPani Żeleńskiej, Kraków, Aleja Krasińskiego Nr 23, II p. 1926

Króliki

żywe, zdrowe, ważące nie mniej jak 3 kg. kupuje **Jerzy Kraskowski, Kraków, Sienna 5 II. p.** w godzinach od 1—3 pop.

Lekcyi gry

na fortepianie udzielam pod przystępnymi warunkami B. Świtkowska, ul. Karmelicka 14.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangala, Kompoty — Komfitury — Marmolady, Jarzyny — Sucharki szwajcarskie, Koniak leczniczy — Wina tokajskie Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Gotowe łóżka, bielizna, gotowe ubrania wszelkiego rodzaju i materyały do tego

i resztki dobrej jakości stale na składzie

oraz

Wszelkie wiejskie produkty jak: Surowa wełna, drób, mięso i t. d. znajdą odbyt.

Bracia REICHART

FABRYKANCI W DORNBIRN

Tyrol - Przedarulania.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Rządowo uprawnione

Biuro posad i służby

oraz

kupna i sprzedaży realności, lasów etc.

Stanisława Tumidajowicza

przeniesione zostało z Podgórza 1976

do Krakowa, ul. Poselska L. 20, I. p.

i poleca się P. T. Publiczności.

?? Zagadki ??

w 22 rodzajach i 629 przykładach, zebrane i pomnożone przez **Stefana Zaleskiego,** wyszły już z druku.

Interesująca ta nowość literacka, zawierające wszelkie możliwe rodzaje zagadek, dostarczając przyjemnej rozrywki umysłowej dla dzieci i starszych, kształci znakomicie bystrość umysłu swą obfitą i do celów wychowawczych zastosowaną treścią i przez te zalety staje się **bardzo pożytecznym podręcznikiem dla każdego domu i każdej szkoły początkowej** Cena egzemplarza skartonowanego 2 kor., na lepszym papierze, w ozdobniejszej oprawie (na podarki) 3 kor. - Do nabycia w Składnicy pedagogicznej w Krakowie ul Batorego L. 1 i w księgarniach. Na poleconą przesyłkę należy dołączyć 45 halerzy

Tamże jest również do nabycia

ELEMENTARZ krakowski

do nauki domowej i na kursach dla analfabetów, ułożony przez **Stefana Zaleskiego.** — Cena egzempl. 30 hal.

Nowa

mapa miesięczna

z oznaczeniem pozycyi wojsk w Rosyi, Francyi, Włoszech, Turcyi i Serbii wyszła z druku. Za nadesłaniem 80 hal. wysyła **księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek główny 17.**

Odsprzedawcy poszukiwani. 1888

Pianola

z nutami zupełnie jak nowa, sprzedam za 600 K. — Oglądać można u WPana Słotwińskiego, stroiciela, Kraków, ul. Dunajewskiego L. 3.

Wielki wybór

Pierników miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Lekcyi gry na cytrze

pod przystępnymi warunkami udziela rutynowana cytrzystka. — Zgłoszenia pod literami Z. D. w Administracyi »Głosu Narodu«.

1825

Leśniczego

do jednego rewiru przyjmie Zarząd dóbr Równa p. Ustrzyki dolne. - Przedłożyć odpisy świadectw. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

1946

Ktokolwiek

023

z P. T. Czytelników zna nazwisko lub przynajmiej bliższe szczegóły tyczące się tej osoby wojskowej, która z końcem września na szczycie gierlachowskim popełniła samobójstwo, raczy łaskawie powiadomić mnie listownie za podziękowanie, lub wynagrodzenie.

Emilia Sobkówna, Łańcut.

Adwent

krótkie bardzo piękne medytacye na każdy dzień Adwentu przez **O. Clarke,** Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w nastepujacych trafikach i handlach:

Basztowa, Paully,
Długa Aleksandrowicz,
Dwernickiego, Bernstein,
Dworzec kol. Hopcas i Salomonowa,
Floryańska, Markowicz,
„ Miłkowski,
Św. Jana, Piwarski,
Jagiellońska, Hupczyc,
Karmelicka, Bracia Hildowie,
„ Aker,

Kiosk koło Teatru,
Łobzowska, Chodzińska,
Pl. Matejki, Łącki,
Pl. Maryacki Ziembicki,
Mikołajska, Alfus,
Rynek gł. Rudnicki,
„ „ Friedlein,
Rynek mały, Kurkiewicz,
Sławkowska, Księgarnia Polska,
„ Rąb,

Sukiennice, Mańkowska,
Szczepańska 9, Hopcas i Salomonowa,
Plac Szczepański, Grafczyński,
Szewska, Czapliński,
Starowiślna, Kiosk koło I.I mostu.
Wiślna, Nikiel,
Wielopole, Brachfeld.
Zwierzyniecka 25, Nikiel,
„ 15, Dzikowska,

Agencye w Podgórzu: Janicki w Rynku i Poturalski w Rynku

oraz w Kioskach wody sodowej przy ul. Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ulicy Franciszkańskiej.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.